

Sygn. akt II AKa 381/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Czarnota

Sędziowie: SSA Dorota Rostankowska (spr.)

SSA Beata Fenska-Paciorek

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Konkol

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w G. K. S.

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2018 r.

sprawy

H. K.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 13 września 2018 r., sygn. akt **II Ko 96/18**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Toruniu rozpoznawał sprawę z wniosku **H. K.** o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania w wysokości 45.166.90 zł. i zadośćuczynienia w wysokości 200.000,-zł. z tytułu niesłusznego pozbawienia wolności jej ojca – J. B..

Wyrokiem z dnia 13.09.2018r. w sprawie sygn. akt II Ko 96/18:

na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy H. K. kwotę 36.133,52 zł. tytułem odszkodowania i kwotę 90.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z częściowym wykonaniem wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, wydanego na sesji wyjazdowej w G., z 18 października 1946 r., sygn. akt R 589/46, wobec J. B. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku;

w pozostałym zakresie wniosek oddalił;

zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy H. K. kwotę 120,-zł., tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika z wyboru;

wydatkami poniesionymi w toku postępowania przez Skarb Państwa obciążył Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wywiódł pełnomocnik wnioskodawczynie zaskarżając wyrok na korzyść Wnioskodawczynie w części, tj. w zakresie pkt II wyroku w zakresie w jakim Sąd I instancji oddalił roszczenie Wnioskodawczynie o zadośćuczynienie w zakresie kwoty 110.000,-zł. oraz roszczenie Wnioskodawczynie o odszkodowanie w zakresie kwoty 4.516,69 zł. i zarzucając mu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art.8 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art.445 § 1 i 2 kc w zw. z art.448 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż kwota 90.000,-zł. zadośćuczynienia za doznaną przez J. B. krzywdę odpowiada rozmiarowi krzywdy doznanej przez J. B. w wyniku odbywania przez niego przez okres 10 miesięcy kary pozbawienia wolności w więzieniu stalinowskim, połączonego z biciem, spaniem na betonie, wymuszaniem zeznań, cierpieniami psychicznymi wynikającymi z niepewności o losy żony i trójki dzieci i świadomością, iż kara pozbawienia wolności będzie trwała przez 5 lat, w wypadku gdy kwota ta jest niewspółmiernie niska w stosunku do doznanej przez J. B. krzywdy;

2. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art.8 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, iż wysokość odszkodowania za utracone przez J. B. dochody należy pomniejszyć o 1/5 ich wysokości, która byłaby wydatkowana na koszty jego codziennego utrzymania i funkcjonowania, w wypadku gdy J. B. jako jedyny stolarz w okolicy zarabiał bardzo dobrze i jego wynagrodzenie było znacznie wyższe niż kwota wystarczająca na utrzymanie jego, jego żony i trójki dzieci;

3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku poprzez naruszenie art.7 kpk oraz art.410 kpk poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i ich ocenę bez uwzględnienia zasad prawidłowego logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, iż J. B. przeznaczałby aż 1/5 jego miesięcznego wynagrodzenia na koszty jego codziennego utrzymania i funkcjonowania i pomniejszenie przez Sąd I instancji o tę kwotę kwoty przyznanego odszkodowania z tytułu utraconego przez J. B. zarobku w wypadku, gdy zgodnie z ustalonym przez Sąd I instancji stanem faktycznym J. B. zarabiał dobrze, był jedynym stolarzem w okolicy a tym samym całe miesięczne wynagrodzenie J. B. nie pokrywało się z kosztami codziennego utrzymania jego całej rodziny (J. B., żona i trójka dzieci) i brak jest podstaw do prostego przyjęcia, iż 1/5 kwoty wynagrodzenia to kwota odpowiadająca wartości kosztów codziennego utrzymania się samego J. B..

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, i zasądzenie na rzecz Wnioskodawczynie H. K. dodatkowo kwoty 110.000,-zł. tytułem zadośćuczynienia i dodatkowo kwoty 4.516,69 zł. tytułem odszkodowania oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz Wnioskodawczynie zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej jej przez pełnomocnika z wyboru w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie podkreślenia wymaga, że roszczenia, których dochodzi wnioskodawczynie w niniejszym postępowaniu mają charakter cywilnoprawny (patrz: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28.10.1993r. w sprawie I KZP 21/93, OSNKW 1993/11-12/67). Dochodzone są jednak w szczególnym trybie postępowania przed sądem karnym a zatem w oparciu o przepisy kodeksu postępowania karnego. Wobec powyższego w dochodzeniu tych roszczeń następuje uzupełnienie się przepisów procesowych prawa karnego i prawa cywilnego. To na wnioskodawczynie zatem, zgodnie z treścią art.6 kc spoczywa ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne.

Odnosząc się do zarzutów związanych z zasądzonym odszkodowaniem wskazać należy, że nie doszło w tym zakresie do obrazę prawa materialnego, tj. art.8 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (zwana

dalej „ustawą lutową”). Do zasądzenia odszkodowania bowiem doszło, w oparciu o wskazany wyżej przepis „ustawy lutowej”, a skarżący kwestionuje jedynie jego wysokość. Aprobata Sądu Apelacyjnego nie zyskał również zarzut dowolnej, wbrew zasadzie wynikającej z przepisu art.7 kpk oceny materiału dowodowego, w szczególności poprzez przyjęcie, że z należnego w przedmiotowej sprawie odszkodowania należało odliczyć 1/5 tytułem kosztów utrzymania represjonowanego, których nie poniósł w czasie gdy był pozbawiony wolności. Przekładając na realia rozpoznawanej sprawy i wskazując przepis art.6 kc normujący ciężar dowodu Sąd Apelacyjny stwierdza, że zarówno w toku postępowania przed Sądem I instancji, jak i w wywiedzionej apelacji nie wykazano aby represjonowany czynił oszczędności, co mogłoby mieć wpływ na ustalenie wysokości kosztów jego własnego utrzymania, a co za tym idzie aby przyjęta przez Sąd I instancji 1/5 część dochodu represjonowanego stanowiąca jego koszty utrzymania była wygórowana. Wskazać w tym miejscu należy, odnosząc się do argumentacji podniesionej w wywiedzionym środku odwoławczym, że koszty utrzymania członka rodziny (w tym zatem również represjonowanego J. B.) to nie tylko wydatki związane wyłącznie z nim (np. wyżywienie czy ubranie) ale również przypadająca na niego część kosztów wspólnych jakie ponosiła cała rodzina. Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przynieść powoływanie się na art.322 kpc, gdyż Sąd Okręgowy zasądził odszkodowanie zgodnie z normą tego przepisu, tj. według własnej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Jak już wyżej wskazano, wnioskodawczyni nie wykazała, do czego była zobowiązana w myśl przepisu art.6 kc, że represjonowany czynił oszczędności, co mogłoby mieć przełożenie na wysokość odszkodowania zasądzonego w przedmiotowej sprawie. Reasumując – skarżący nie wykazał aby koszty utrzymania represjonowanego wynosiły 1/10 jego zarobków, nie zaś 1/5 jak przyjął Sąd Okręgowy. Brak było zatem podstaw do podwyższenia z tego tytułu zasądzonego przez Sąd I instancji na rzecz wnioskodawczyni odszkodowania. Podkreślenia wymaga, że chybnym jest powoływanie się na przepis art.70 kpk jako jedną z podstaw ustalania wysokości odszkodowania, gdyż przepis ten nie obowiązuje już od ponad 3 lat (został uchylony nowelizacją kodeksu postępowania karnego, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015r.).

Aprobata Sądu Apelacyjnego nie zyskały również zarzuty pełnomocnika wnioskodawczyni dotyczące wysokości zasądzonego zadośćuczynienia.

Na wstępie wskazać należy, że zasądzenie zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie nie znajduje swych podstaw w naruszeniu dóbr osobistych represjonowanego a w bezprawnym pozbawieniu go wolności. Z tego względu zarzut obrazy prawa materialnego art.448 kc nie może zostać uznany za trafny, gdyż nie ma przełożenia na realia rozpoznawanej sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego chybnym jest również zarzut obrazy art.445 § 1 i 2 kc, który został uwzględniony przez Sąd Okręgowy (str.5-7 uzasadnienia wyroku). Słusznie przyjmuje się, iż cierpienia natury fizycznej i psychicznej, określane wspólnym terminem krzywd, mają charakter materialnie niewymierny, ulec one muszą jednak z woli ustawodawcy zobiektywizowaniu i przeliczeniu na konkretną sumę zadośćuczynienia. Rozmiary zadośćuczynienia w każdym przypadku muszą zostać dokładnie zindywidualizowane, jako że są one zależne od szeregu czynników (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.08.2000r. w sprawie II KKN 3/98, LEX nr 509000). Orzecznictwo i praktyka sądowa wypracowały pewne kryteria miarodajności świadczeń zasądzonych kwotowo z tytułu uwzględnienia roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 27.07.2005r. w sprawie II KK 54/05, że dla wykładni „zadośćuczynienia” o jakim mowa w art.552 kpk miarodajne są przepisy prawa cywilnego materialnego (a zwłaszcza art.445 § 2 kc) a zadośćuczynienie w określonych okolicznościach sprawy winno być „odpowiednie” (w zestawieniu z wcześniejszym trybem życia uprawnionego, jego sytuacją osobistą, sposobem traktowania w zakładzie karnym, stanem jego psychiki i w następstwie zakresem doznanych cierpień). W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy ukształtował wysokość zasądzonego wnioskodawczyni zadośćuczynienia zgodnie z zasadą wynikającą ze wskazanych przepisów. Skarżący zaś w wywiedzionym środku odwoławczym nie wskazał argumentów przemawiających za uznaniem, że zgodnym z dyrektywami tego przepisu będzie zadośćuczynienie w kwocie 200.000,-zł. Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela pogląd Sądu Apelacyjnego w Łodzi wyrażony w wyroku z dnia 26.10.2016r. w sprawie I ACa 490/16, że „kwota zadośćuczynienia nie może

(...) stanowiąc źródła wzbogacenia dla poszkodowanego, a jedynym kryterium dla oceny wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowanego” (Lex nr 2163014).

W wywiezionym środku odwoławczym skarżący ponownie wskazał na podnoszone już we wniosku a istniejące w jego ocenie krzywdy, jakich doznał represjonowany w związku z pozbawieniem go wolności. Okoliczności te zostały dostrzeżone i ocenione przez Sąd Okręgowy. I tak Sąd I instancji uwzględnił warunki w jakich represjonowany był pozbawiony wolności, uszczerbek na zdrowiu jakiego doznał w związku z tym uznając za wiarygodne zeznania wnioskodawczyni (str.4 uzasadnienia wyroku). Wskazywanie na fakt, że zasądzone zadośćuczynienie stanowi rekompensatę za krzywdy doznane przez osobę represjonowaną, nie zaś przez uprawnione do jego otrzymania z uwagi na śmierć represjonowanego osoby najbliższe, nie może skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia zgodnie z wolą skarżącego, gdyż okoliczność ta jest oczywista, niekwestionowana i została dostrzeżona przez Sąd Okręgowy (str.7 uzasadnienia wyroku).

Nie ma racji skarżący twierdząc, że zasądzając zadośćuczynienie w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy odnosił się do należności zasądzanych osobom internowanym. Tezę taką należy uznać za dowolną, nie znajduje ona bowiem potwierdzenia w części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy trafnie natomiast wskazał, że przy zasądzaniu zadośćuczynienia przydatnym jest posiłkowanie się sumami zasądzanymi w podobnych sprawach. Niezależnie bowiem od wskazanej już w niniejszym uzasadnieniu konieczności zindywidualizowania krzywd represjonowanego, słusznie podniósł Sąd I instancji, że jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Sąd Apelacyjny pragnie zatem wskazać, że zasądzona w przedmiotowej sprawie kwota zadośćuczynienia nie odbiega od zasądzanych w innych, tego typu, tj. dotyczących pozbawienia wolności w latach 40-tych ubiegłego wieku, sprawach. Na potwierdzenie tego stanowiska powołać można wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie II AKa 204/18, w którym tytułem zadośćuczynienia za bezprawne pozbawienie wolności w latach 1946-1947 zasądzono kwotę 10.000,-zł. za miesiąc izolacji więziennej a zatem w wysokości zbliżonej do zasądzonej w powyższej sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego dwukrotnie wyższe, wynoszące blisko 20.000,-zł. za miesiąc pozbawienia wolności, zadośćuczynienie byłoby rażąco wygórowane. Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę wyraża pogląd, że podwyższenie w toku kontroli instancyjnej wysokości zadośćuczynienia a zatem świadczenia opartego na ocenie wartości niematerialnych może nastąpić jedynie wówczas, gdy ustalona przez Sąd I instancji kwota jest rażąco niska, gdy rażąco odbiega od tej, która byłaby odpowiednia do rozmiarów doznanej krzywdy. Cechy takiej nie posiada zasądzona przez Sąd Okręgowy w realiach rozpoznawanej sprawy kwota 90.000,-zł. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że podstawą żądania zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie jest tylko okres rzeczywistego pozbawienia wolności J. B.. Toteż podnoszone przez apelującego cierpienie psychiczne wynikające z perspektywy odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze 5 lat pozostaje bez wpływu na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia.

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że kwota 90.000,-zł. stanowi właściwy ekwiwalent za krzywdę doznaną przez uprawnionego z tytułu wykonania w części kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec niego wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy wydanego na sesji wyjazdowej w G. z dnia 18 października 1946r. w sprawie R 589/46 a żądana kwota 200.000,-zł. jest zdecydowanie wygórowana.

Mając powyższe na uwadze, nie znajdując akceptacji dla argumentów przedstawionych w apelacji oraz nie stwierdzając zaistnienia przesłanek z art.439 kpk i art.440 kpk Sąd Apelacyjny zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

O wydatkach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o przepis art.626 § 1 kpk i art.554 § 4 kpk i obciążono nimi Skarb Państwa. Brak było podstaw do zasądzania na rzecz wnioskodawczyni kosztów reprezentowania jej przez pełnomocnika z wyboru w postępowaniu odwoławczym. Apelacja wywieziona bowiem przez niego nie została uwzględniona nawet w części.